



Stadtdekan Msgr. Dr. Hermes · Königstraße 7 · 70173 Stuttgart

Do parafii obcojęzycznych w Stuttgartcie

Monsignore  
**Dr. Christian Hermes**

Königstraße 7  
70173 Stuttgart

T 0711 70 50-510

F 0711 70 50-501

stadtdekan.stuttgart@drs.de  
katholische-kirche-stuttgart.de

Februar 2024

## **Razem przeciw ksenofobii!**

### **List do katolików parafii obcojęzycznych w dekanacie Stuttgart**

Drodzy siostry i bracia,

W ubiegłych tygodniach w całych Niemczech wyszły na ulice setki tysięcy ludzi, aby zmanifestować swój protest przeciwko ksenofobii oraz faszystowskim i narodowcowym ruchom. Zawsze krytykowałem takie niebezpieczne ruchy. Chętnie udostępnię moje przemówienie z dnia 27 stycznia 2024 r. podczas jednej z takich manifestacji.

Zwracam się tym listem do Was, ponieważ wiem, że właśnie Wy, którzy, jak to nazywają urzędy, macie „pochodzenie migracyjne”, jesteście szczególnie dotknięci tendencjami ksenofobicznymi i martwicie się o swoją przyszłość w Niemczech. Na początku chcę zaznaczyć to, co jest dla mnie ważne: Jako Kościół Katolicki jesteśmy kościołem światowym, kościołem we wszystkich krajach, kościołem wszystkich narodów, braci i sióstr! Podczas Zesłania Ducha Świętego (DzAp 2,1-13) zostały w Duchu Świętym przełamane różnice pomiędzy ludźmi kultur czy języków – różnice, które dzielą i wprowadzają wrogość. Św. Paweł zaznacza, że „nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Gal 3,28).

Dlatego jest tylko jeden „katolicki”, to znaczy powszechny Kościół, powołany do tego, by działać w rodzinie ludzkiej jak zakwas. Nie ma żadnych „kościółów narodowych”, żadnego kościoła „niemieckiego”, „włoskiego”, czy „chorwackiego”. Jest tylko jeden Kościół Katolicki w różnych krajach i kulturach. Socjalizm narodowy, wywyższając jeden naród ponad inne, stworzył religię zastępczą w miejsce wiary chrześcijańskiej. Rasizm i faszyzm definiują „rasę” ludzką, jak gdybyśmy byli psami lub kotami, tylko po to, aby



wykorzystać swoją kulturę, swój kolor skóry czy inne cechy do dyskryminacji innych. Takich ideologii nie można pogodzić z chrześcijaństwem!

Z katolickim przekonaniem o Kościele wszystkich narodów łączy się przekonanie o godności, jaką Bóg obdarzył każdego człowieka. Dlatego godność ta nie jest zależna od żadnych autorytetów politycznych, nie można dać jej człowiekowi, ani mu jej odebrać. Znaczący filozof i syn Stuttgartu Georg Wilhelm Friedrich Hegel tak to ujął przed 200 laty: „Człowiek ma godność, ponieważ jest człowiekiem, a nie dlatego, że jest żydem, katolikiem, protestantem, Niemcem, Włochem, czy kimś innym”. Jego przekonanie jest niczym innym, jak chrześcijańskim spojrzeniem na godność ludzką. To przekonanie jest też zawarte w pierwszym artykule Ustawy Zasadniczej, konstytucji Republiki Federalnej Niemiec i brzmi: „Godność ludzka jest nienaruszalna. Jej poszanowanie i ochrona są obowiązkiem każdej władzy państwowej” (art. 1 ust. 1 Ust. Zas.). Dalej czytamy: „Nikt nie może być dyskryminowany ani uprzywilejowany z powodu płci, pochodzenia społecznego, rasy, języka, kraju i pochodzenia narodowego, wyznania, poglądów religijnych i politycznych” (art. 3 ust. 3 Ust. Zas.). Możecie być pewni, że ta konstytucja państwowa jest silna i obroni się przeciw swoim wrogom.

Niestety są w Niemczech ludzie, którzy mają wobec obcokrajowców uprzedzenia i czują wobec nich niechęć. Jak w wielu innych krajach są nacjonaści, rasiści, faszyci, antysemita, wrogowie demokracji, wrogowie religii albo naszej konstytucji. W ostatnich latach ludzie ci radykalizowali się, co zawdzięczamy nieraz „mediom społecznościowym”, które raczej powinny nosić nazwę „aspołecznych”. Wiele osób czuje się niepewnie wobec tylu kryzysów i problemów. Niektórzy są jednocześnie infantylni i niebezpieczni, ponieważ rozczarowanie i wściekłość prowadzi ich do utraty zdrowego rozsądku, życzyliby sobie prostych rozwiązań i szukają winnego, „kozła ofiarnego”. W sposób szczególny doświadczyli tego nasi obywatele narodowości żydowskiej, ale nienawiść bardzo szybko może się rozszerzyć na inne grupy. Niektórzy z tych infantylnych ludzi wierzą, że problemy rozwiążą się same, kiedy tylko „Niemcy będą należały tylko do Niemców”.

Zawsze istniały takie niebezpieczne przekonania i musimy się obawiać, że one będą istniały zawsze. Jednak od kilku lat widzimy, że dzięki ksenofobicznym sloganom i hasłom pełnym nienawiści, udaje się tym ruchom zdobyć popularność. Przy pomocy partii „AfD” – Alternatywy dla Niemiec – utworzył się ruch polityczny, który nie proponuje żadnych rozwiązań dla zaistniałych problemów. Zamiast tego propaguje nienawiść i nagonkę. Ta faszystowska i antydemokratyczna partia, częściowo ekstremistycznie prawicowa i ksenofobiczna, ma powiązania z tymi, którzy są za deportacją ludzi w ich oczach nie będących „prawdziwymi” Niemcami.

Wy, kochani siostry i bracia innych narodowości, nie musicie się martwić, że większość w naszym kraju mogłaby ulec takim niebezpiecznym ideologiom. Wręcz przeciwnie: nie



tylko w naszym Kościele, ale w całym Stuttgartu, w Badenii-Wirtembergu i w całym Niemczech zdecydowana większość nie jest wroga wobec cudzoziemców. Właśnie tu w naszym mieście, gdzie mieszka prawie 160 narodowości, panuje zasada wprowadzona przez poprzedniego prezydenta miasta: „Kto mieszka w Stuttgartu, jest Stuttgartczykiem”! Macie, jako współobywatele i współobywatelki nasz najwyższy szacunek! Wszyscy, którzy tu żyją i przestrzegają prawa, należą do Stuttgartu! Wy, kochani siostry i bracia, należycie do naszej społeczności w stu procentach!

Zarówno tendencje ksenofobiczne, jak i mizantropiczne stoją wyraźnie w sprzeczności z niemiecką konstytucją. Dlatego wielu z nas domaga się delegalizacji takich partii, jak „AfD”. Partie te zaprzeczają w swoich przekazach fundamentalnym zasadom wiary chrześcijańskiej i katolickiej. Niech nikt nie da się zmylić, że ten ruch jest po prostu ruchem „konserwatywnym” albo „tradycyjnym” i niech nikt nie sądzi, że takie ruchy będą bronić Chrześcijańskiego Zachodu i będą naszymi przyjaciółmi. Od wielu lat obserwuję „AfD”: ta partia staje się coraz bardziej ekstremistyczna, coraz bardziej niebezpieczna. Partia ta pokazała swoją prawdziwą twarz, kiedy kościoły i biskupi Niemiec jasno opowiedzieli się przeciwko niej. Oni są nie tylko wrogami wszystkich obcokrajowców, których chcą co najwyżej tolerować, jeśli się w pełni zasymilują. Są oni również wrogami chrześcijaństwa i wrogami Kościoła! Niedawno Konferencja Episkopatu Niemiec wypowiedziała się na ten temat jasno i jednogłośnie (<https://www.drs.de/ansicht/artikel/fuer-menschenwuerde-und-die-freiheitliche-grundordnung.html>).

Jako dziekan miasta Stuttgart chciałbym Was zapewnić, że my katolicy wszystkich narodów tu w Stuttgartu trzymamy się razem i że wraz z duchownymi i wiernymi naszego Kościoła zawsze będziemy po Waszej stronie, jeśli będą postępowały tendencje ksenofobiczne i nadal będą się szerzyły głosy nienawiści wobec innych!

Już rozpoczęliśmy w sieciach kampanię pod tytułem „Jesteśmy kościołem światowym – mówimy NIE ksenofobii!” Proszę Was serdecznie o udział w tej akcji. Ważne jest, aby było nas widać i słyszać, że nie damy się zastraszyć, że nie będziemy się chować, że my – katolicy niemieccy oraz innych narodowości – dajemy dobry przykład politycznej i religijnej uczciwości, odwagi i solidarności. Proszę Was, informujcie się o rozwoju sytuacji politycznej, o partiach i ich programach. Przejmujcie odpowiedzialność również poza Kościołem, także w życiu społecznym! Biercie udział, o ile macie prawo wyborcze, w wyborach!

Tutaj kilka wskazówek: do udziału w **wyborach komunalnych** (za wyjątkiem wyborów do Zgromadzenia Regionalnego Stowarzyszenia Region Stuttgart) uprawnieni są wszyscy obywatele Unii Europejskiej, którzy ukończyli 16 lat i mają przynajmniej od 3 miesięcy od terminu wyborów czyli 9 czerwca 2024 r. główne zameldowanie w Stuttgartu. To oznacza, że ta grupa osób ze względu na swój meldunek w urzędzie miasta zostaje automatycznie wpisana na listę wyborców i otrzyma w odpowiednim czasie informację wyborczą. Są również wyjątkowe przypadki, w których warto



skontaktować się osobiście z administracją miasta (Statistisches Amt, [www.stuttgart.de/organigramm/verwaltungseinheit/statistisches-amt.php](http://www.stuttgart.de/organigramm/verwaltungseinheit/statistisches-amt.php)).

W **wyborach** do organów **europejskich** można wpisać się na listę wyborców po ukończeniu 16 roku życia i spełnieniu dalszych warunków. W ciągu marca Urząd Statystyczny chciałby zawiadomić pisemnie wszystkich wyborców i zameldowanych obywateli Unii o możliwościach rejestracji do wyborów. Osoby, które zarejestrują się na terenie Niemiec jako wyborcy do wyborów europejskich, nie będą mogli brać udziału w tych samych wyborach w kraju ich pochodzenia. Również tu obowiązują zasady niemieckie dla wyborców oraz minimalny wiek 16 lat. Każdy kraj unijny ma własne regulacje udziału w wyborach oraz ograniczenia wiekowe, dlatego dla niektórych obywateli Unii może to być interesujące z powodu różnic wiekowych.

Wszyscy razem – katolicy, chrześcijanie i wyznawcy innych religii, demokraci i wszyscy ludzie dobrej woli – pokonamy siły destrukcyjne, nienawiść i rozłamy!

Pozdrawiam Was serdecznie w Chrystusie Panu!

Wasz

monsignore dr Christian Hermes  
dziekan miasta Stuttgart

